

Skutki epidemii koronawirusa w życiu zawodowym i budżetach domowych

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W kwietniu z oczywistych powodów związanych z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2 oraz wprowadzonymi zakazami ankietarzy CBOS nie mogli odwiedzać w domach naszych tradycyjnie losowanych respondentów. W związku z tym w kwietniu przeprowadziliśmy badanie drogą internetową¹. Trzeba pamiętać, że badania internetowe mają swoje ograniczenia metodologiczne. Po pierwsze z internetu korzysta jedynie część polskiego społeczeństwa – wedle badań CBOS z marca 2020 roku blisko 76% dorosłych Polaków korzystało z internetu przynajmniej raz w tygodniu, pozostali rzadziej lub wcale. Badanie zatem nie obejmuje całego społeczeństwa, ponieważ ciągle spora część Polaków nie ma dostępu do sieci lub nie umie się posługiwać komputerem. Po drugie obecność respondenta w panelu internetowym zakłada zgodę na powtarzalny udział w badaniach (zazwyczaj wynagradzany).

Badania metodą CAWI umożliwiają – szybciej i taniej niż badania metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face), a przede wszystkim bez konieczności bezpośredniego kontaktu z respondentem – zbadanie społecznych nastrojów, opinii oraz ich zmian, co jest szczególnie użyteczne w tak krytycznym, a zarazem ważnym okresie, jak czas epidemii.

W kwietniowym badaniu CAWI zapytaliśmy Polaków, czy po wybuchu epidemii, w okresie obowiązywania najostrzejszych obostrzeń z nią związanych, uległa zmianie ich sytuacja zawodowa, a także – co się oczywiście z tym łączy – jak zmieniła się strona dochodowa ich budżetów domowych.

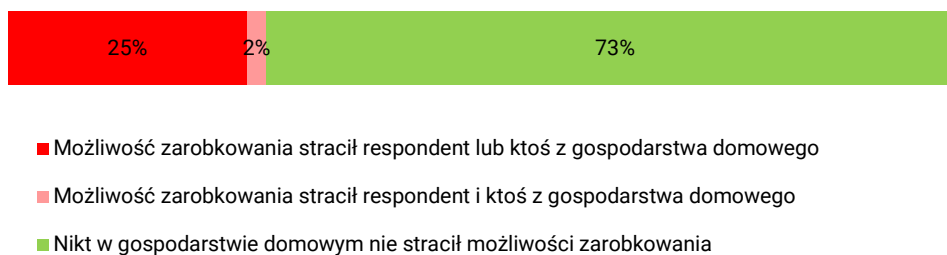
Najogólniej mówiąc, w tej fazie epidemii koronawirusa utrata jakichś możliwości zarobkowania w związku z nią (co nie musi oznaczać stanu pełnego bezrobocia) dotyczy ponad jednej czwartej rodzin badanych internautów (w sumie 27%). Jedna czwarta badanych (25%) to osoby, które albo same utraciły pracę (czyli zwolnił je dotychczasowy pracodawca lub musiały zamknąć działalność swojej firmy), albo – dużo częściej – pracę stracił ktoś z najbliższej rodziny. Najbardziej dotkniętych

¹ Badanie przeprowadzono – we współpracy Fundacji CBOS i IQS – drogą elektroniczną (Computer-Assisted Web Interview – CAWI) na próbie 1000 respondentów zrekrutowanych (na podstawie określonych cech demograficznych: płci, wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania w określonym województwie i miejscowości odpowiedniej wielkości) do ogólnopolskiego panelu internetowego Opinie.pl, należącego do agencji badawczej IQS. Realizacja badania trwała od 23.04.2020 do 27.04.2020.

skutkami epidemii jest 2% badanych – w ich gospodarstwie domowym utracił pracę zarówno respondent, jak i ktoś z rodziny (co najmniej jedna osoba). Pozostałych – niespełna trzy czwarte (73%) – tego typu konsekwencje stanu epidemicznego nie dotyczyły.

CBOS

RYS. 1. Deklaracje dotyczące możliwości zarobkowania w gospodarstwie domowym



Na negatywne skutki epidemii w sferze zatrudnienia częściej uskarżają się kobiety (33%) niż mężczyźni (21%). Najczęściej o utracie pracy w takiej lub innej formie mówią osoby deklarujące najniższe dochody *per capita* (do 999 złotych – 45%), a także negatywnie oceniające swoje warunki materialne (52%). Problemy tego typu częściej niż innych dotyczą respondentów w średnim wieku – od 35. do 54. roku życia (w wieku 35–44 lat – 34% i w wieku 45–54 lat – 33%). Minimalnie częściej dotyczą także ankietowanych z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym (odpowiednio 31% i 29%), mieszkających w miastach średniej wielkości (od 20 do 100 tys. mieszkańców – 30%) oraz dużych, choć nie największych (od 100 do 500 tys. mieszkańców – 32%). Wśród grup społeczno-zawodowych o utracie dotychczasowych możliwości zarobkowania najczęściej mówiły osoby obecnie bezrobotne (69%) oraz pracujące na własny rachunek (54%). Relatywnie częściej od innych skarżyli się na to jeszcze robotnicy niewykwalifikowani (37%), rolnicy (36%) oraz niejednolita grupa obejmująca gospodynie domowe i innych (36%). Wśród osób najbardziej dotkniętych skutkami epidemii, które utraciły pracę, a jednocześnie utracił możliwości zarobkowania ktoś z ich rodziny, szczególnie trudna wydaje się sytuacja rodzin już wcześniej dotkniętych bezrobociem, w których ktoś jeszcze stracił pracę w wyniku epidemii (13%) – zob. tabelę aneksową 1.

Najczęściej spotykaną sytuacją jest utrata pracy przez kogoś z gospodarstwa domowego respondenta, niespełna jedna czwarta ogółu badanych deklaruje, że w związku ze stanem epidemicznym ich rodziny dotknęła tego rodzaju redukcja zatrudnienia (24%). O takiej sytuacji mówiło aż trzy piąte osób bezrobotnych (60%), częściej niż inni wskazywali tę opcję także respondenci pracujący na własny rachunek (46%), negatywnie oceniający warunki materialne życia (49%) oraz deklarujący najniższe dochody na osobę w rodzinie (41%).

CBOS

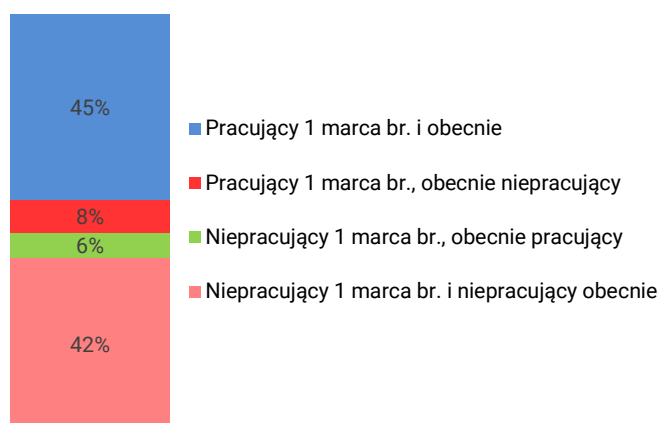
RYS. 2. Czy ktoś z Pana/Pani gospodarstwa domowego stracił pracę lub przestał zarabiać z powodu epidemii koronawirusa i ograniczeń z nią związanych?



Według deklaracji badanych internautów zmiana sytuacji zawodowej z osoby pracującej zarobkowo na niepracującą, jaka dokonała się na przestrzeni ostatnich dwóch miesięcy, dotyczy 8% respondentów. Tylu badanych deklaruje, że 1 marca br. pracowali zarobkowo, dziś jednak z tych czy innych względów nie pracują. Należy zaznaczyć, że w grupie tej obok badanych, którzy rzeczywiście całkowicie stracili możliwość zarobkowania na skutek panującej epidemii koronawirusa i wprowadzonych w związku z nią ograniczeń, są także ankietowani, którzy w tym czasie np. przeszli na emeryturę czy byli w trakcie zmiany pracodawcy. Niewiele mniejszy odsetek ogółu badanych to ci, którzy - wedle własnych deklaracji - na początku marca nie pracowali, a obecnie pracują (6%). Zatem są to respondenci, którzy w okresie epidemii uzyskali jakieś możliwości zarobkowania.

CBOS

RYS. 3. Deklaracje respondentów dotyczące pracy zarobkowej 1 marca br. i obecnie



Podobne odsetki badanych zachowały swój dotychczasowy status, to znaczy: obecnie pracują, tak jak pracowali przed 1 marca (45%), lub nie pracują, tak jak nie pracowali dwa miesiące temu (42%).

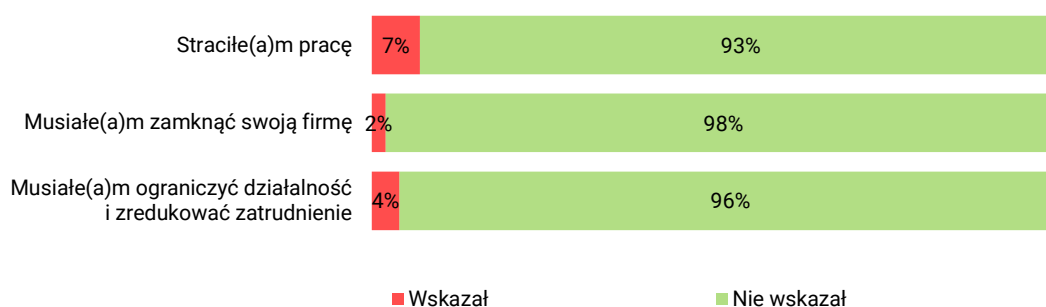
Skala zjawiska utraty pracy zarobkowej w okresie epidemii w wyniku zwolnienia przez dotychczasowego pracodawcę potwierdza się także w pytaniu postawionym wprost – 7% pracujących 1 marca deklaruje, że w wyniku ogłoszenia stanu epidemii i obostrzeń z nim związanych straciło pracę. Nieco częściej dotyczyło to kobiet (9%) niż mężczyzn (5%). Częściej były to osoby słabo wykształcone, tylko z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (12%). W grupach wiekowych najczęściej stracili pracę ludzie powyżej 65. roku życia (16%), najmłodszy respondenci, do 24. roku życia (13%), a także osoby w wieku 35-44 lat (12%). Utrata zatrudnienia z powodu koronawirusa mniej więcej równomiernie dotknęła mieszkańców wszystkich miast, niezależnie od ich wielkości, a także wsi. O utracie zatrudnienia w ostatnim czasie mówiło aż 67% osób obecnie bezrobotnych, 24% z grupy gospodyń domowych i innych oraz 21% emerytów – zob. tabelę aneksową 2.

Co zrozumiałe, mniejszy jest odsetek przypadków utraty lub ograniczenia możliwości zarobkowania przez osoby prowadzące działalność gospodarczą. Wśród osób pracujących 2% stanowią szeroko rozumiani pracodawcy (także tacy, którzy zatrudniają tylko samych siebie, czyli prowadzą jednoosobową działalność), którzy na skutek ograniczeń związanych ze stanem epidemicznym musieli zamknąć działalność swojej firmy, to znaczy ją zlikwidować lub całkowicie zawiesić jej funkcjonowanie. Dalsze 4% tej grupy ankietowanych to przedsiębiorcy, którzy z tego samego powodu byli zmuszeni do ograniczenia działalności swojej firmy i zredukowania zatrudnienia. Co oczywiste, wśród grup zawodowych najczęściej musieli zamknąć swoją firmę respondenci pracujący na własny rachunek (9%), ale także częściej niż inni zmuszeni byli do tego uczniowie i studenci (6%) oraz pracownicy usług (5%). Z kolei o ograniczeniu aktywności gospodarczej i redukcji zatrudnienia mówiło aż 17% przedsiębiorców i innych osób pracujących na własny rachunek.

CBOS

RYS. 4. Czy z powodu epidemii koronawirusa i ograniczeń z nią związanych coś zmieniło się w Pana/Pani pracy zawodowej i sposobie zarobkowania? Proszę wskazać wszystkie doświadczenia, które Pana/Pani dotyczą.

DEKLARACJE OSÓB PRACUJĄCYCH 1 MARCA BR. (N=524)



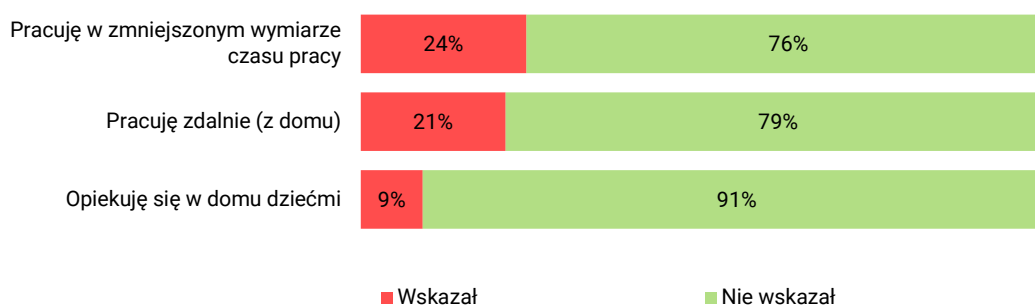
Spore zmiany, według deklaracji ankietowanych internautów, dotyczą również sposobu świadczenia pracy przez posiadających zatrudnienie 1 marca. Prawie co czwarty z pracowników po ogłoszeniu stanu epidemii zaczął pracować krócej, w zmniejszonym wymiarze czasu pracy (24%). Więcej niż co piąty zmienił jej tryb – już nie udaje się codziennie do miejsca zatrudnienia, ale wykonuje obowiązki

zawodowe zdalnie, najczęściej łącząc się z pracodawcą za pomocą internetu (21%). Co jedenasty przestał pracować lub pracuje zdalnie ze względu na konieczność opieki nad dziećmi (9%).

CBOS

RYS. 5. Czy z powodu epidemii koronawirusa i ograniczeń z nią związanych coś zmieniło się w Pana/Pani pracy zawodowej i sposobie zarobkowania? Proszę wskazać wszystkie doświadczenia, które Pana/Pani dotyczą.

DEKLARACJE OSÓB PRACUJĄCYCH 1 MARCA BR. (N=524)



Zmniejszenie wymiaru czasu pracy częściej dotyczy kobiet (27%) niż mężczyzn (21%). Redukcja czasu pracy w podobnym stopniu dotknęła wszystkie grupy w wieku produkcyjnym, poza najmłodszymi respondentami, a także grupą ankietowanych w wieku emerytalnym. Również wykształcenie – poza grupą najslabiej wyedukowanych (z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) – praktycznie nie różnicuje deklaracji badanych w tym względzie. Zmniejszenie czasu pracy było natomiast tym częściej doświadczeniem respondentów, im większa była miejscowość, w której mieszkali. Wśród grup zawodowych o zmniejszeniu wymiaru czasu pracy zdecydowanie najczęściej mówiły osoby pracujące na własny rachunek, pozostałych to ograniczenie dotyczyło podobnie często – zob. tabelę aneksową 3.

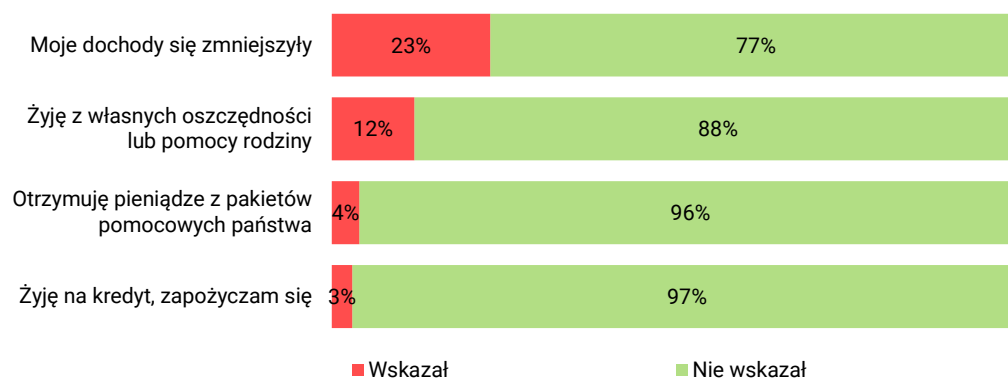
Z kolei praca zdalna to domena przede wszystkim osób z wyższym wykształceniem, prawie połowa badanych z tej grupy (49%) na skutek stanu epidemii zmieniła tryb pracy i obecnie wykonuje swoje obowiązki zawodowe w domu. Częściej są to kobiety (27%) niż mężczyźni (15%). Jeśli wziąć pod uwagę zawody, to zdalnie pracuje ponad połowa kadry kierowniczej i specjalistów z wyższym wykształceniem (55%). Częściej niż inni w ten sposób świadczą pracę również pracownicy administracyjno-biurowi (34%), a także osoby pracujące na własny rachunek (32%), uwzględniając zaś miejsce zatrudnienia – pracownicy instytucji państwowych i publicznych (38%). Warto jeszcze dodać, że praca zdalna za pomocą internetu dotyczy przede wszystkim mieszkańców największych miast (40%), a więc upowszechniła się tam, gdzie sieć wydaje się najbardziej rozwinięta. Pracę zdalną najczęściej deklarują najstarsi ankietowani (powyżej 65. roku życia – 42% oraz grupa o dekadę młodszą, w wieku od 55 do 64 lat – 27%), być może dlatego, że starsi pracownicy, jako grupa ryzyka, jeśli idzie o możliwość ciężkiego przebiegu choroby, zapewne najczęściej byli przekierowywani do domów – zob. tabelę aneksową 4.

Niespełna jedna czwarta pracujących 1 marca br. ankietowanych internautów konstatuje zmniejszenie swoich dochodów w związku z epidemią koronawirusa (23%). Prawie o połowę mniejszy odsetek ze względu na szczupłość lub brak dochodów musiał korzystać z oszczędności lub pomocy rodziny (12%). Tylko 4% ankietowanych z tej grupy przyznało, że otrzymuje jakieś pieniądze z pakietów pomocowych państwa (4%). Minimalnie mniejszy odsetek twierdzi, że w okresie obowiązywania ograniczeń związanych z epidemią żył na kredyt, był zmuszony się zadłużyć (3%).

CBOS

RYS. 6. Czy z powodu epidemii koronawirusa i ograniczeń z nią związanych coś zmieniło się w Pana/Pani pracy zawodowej i sposobie zarabkowania? Proszę wskazać wszystkie doświadczenia, które Pana/Pani dotyczą.

DEKLARACJE OSÓB PRACUJĄCYCH 1 MARCA BR. (N=524)

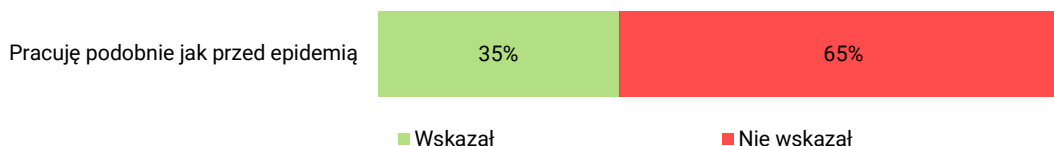


Zmniejszenie dochodów na skutek ograniczeń związanych ze stanem epidemii nieco częściej niż innych dotyka mieszkańców największych aglomeracji (powyżej 500 tys. mieszkańców – 29%), a także najmniejszych miast (do 20 tys. mieszkańców – 28%). Biorąc pod uwagę wiek, relatywnie najczęściej skarżą się na to respondenci od 55. do 64. roku życia (29%). Wśród grup zawodowych o zmniejszeniu dochodów jako skutku stanu epidemicznego najczęściej mówią osoby pracujące na własny rachunek (37%), rolnicy (32%) oraz pracownicy administracyjno-biurowi (30%), a wśród biernych zawodowo: renciści (45%) i emeryci (29%) – zob. tabelę aneksową 7.

Ponad jedna trzecia posiadających pracę 1 marca (35%) deklaruje, że w okresie epidemii w ich sposobie pracy oraz osiągniętych dochodach nie zaszły żadne poważniejsze zmiany – pracują podobnie i podobnie zarabiają jak przed czasem zarazy w Polsce.

RYS. 7. Czy z powodu epidemii koronawirusa i ograniczeń z nią związanych coś zmieniło się w Pana/Pani pracy zawodowej i sposobie zarobkowania? Proszę wskazać wszystkie doświadczenia, które Pana/Pani dotyczą.

DEKLARACJE OSÓB PRACUJĄCYCH 1 MARCA BR. (N=524)



W sferze zatrudnienia negatywne skutki wprowadzenia ograniczeń związanych z epidemią koronawirusa dotyczą około jednej czwartej gospodarstw domowych badanych internautów. Najczęściej badani deklarują, że z tego powodu pracę stracił ktoś z najbliższej rodziny. W skali ogółu badanych o utracie pracy po 1 marca br. mówi 8%, jednocześnie jednak tylko nieco mniejszy odsetek (6%) w tym czasie znalazł jakieś zatrudnienie.

Według własnych deklaracji, wśród zatrudnionych przed epidemią pracę straciło 7% badanych, zaś 24% pracuje krócej, w mniejszym wymiarze czasowym. Dodatkowo 2% ogółu pracujących musiało zamknąć własną działalność gospodarczą, a dalsze 4% ją ograniczyć. Spadek dochodów konstatuje niespełna jedna czwarta zatrudnionych przed epidemią (23%).

Nieoczekiwanym skutkiem wprowadzenia stanu epidemicznego może być zmiana trybu pracy sporej części Polaków. Od wybuchu epidemii praca zdalna stała się udziałem ponad jednej piątej pracujących 1 marca br. Choć świadczenie pracy z domowych pieleszy jest przede wszystkim udziałem osób wykształconych, zajmujących raczej kierownicze lub specjalistyczne stanowiska, oraz dotyczy tylko niektórych zawodów i miejsc pracy, to – jak na nasze warunki – dość masowy charakter tej zmiany może, choć nie musi, przynieść długofalowe skutki. Technologii pracy domowej z epidemicznej konieczności muszą się wyuczyć zarówno pracownicy, jak i pracodawcy, co może przyczynić się do unowocześnienia form pracy w Polsce i wzrostu roli internetu w sferze zatrudnienia. A co najmniej przyczynić się do zmiany sposobu myślenia o pracy wśród decydentów i nastawionych bardziej zachowawczo pracodawców i pracowników.

Opracowali

Agnieszka Cybulska

Krzysztof Pankowski